

# Blask Ulic, Wiara (prod. Bogdan Danielak)

Jezu Tobie ufam, dajesz siłę bym pokonał  
Drogę życia tak ciernistą jak Twoja korona  
Drogę życia pełną pokus, gdy Szatan jest przy mnie  
Jak drogowcaz fałszu wskazując pustynie  
Wiara daje mi siłę choć marny ze mnie katolik  
To już trzeci dzień z rzędu jak wlewam wódkę do coli  
Siedem grzechów, niosę na barkach jak krzyż  
I upadam znacznie częściej niż Ty  
Lecz tłum nie szydzi ze mnie i nikt nie urąga  
Mam demony wokół siebie, co przesłaniają Boga  
Golgota piętrzy się jak wyrzuty sumienia  
Bo nie doceniam Twojego poświęcenia  
Chcę być dobrym człowiekiem, potrzebuję Ciebie  
Móc po śmierci zobaczyć Eden i uniknąć zwierzeń  
Prowadź moją łódź przez burzę, a kiedy zginę  
Boże, proszę, chroń moją rodzinę.

Powiedz wierzę (wierzę!), jeśli ty też w coś wierzysz  
Jeśli masz przewodnika co prowadzi Cię przez niebyt  
Bo nie jest sztuką by być zawsze na mszy  
Sztuką jest wierzyć gdy nikt nie patrzy.

Powiedz wierzę (wierzę!), albo nie mów nic człowiek  
Wznieś oczy wysoko nad głowę  
Nie sztuką jest bluźnić, pluć w ciżbie stać  
Sztuką jest wierzyć w to gdy jesteś sam.

Wierzę zmysłom - słuch, dotyk, wzrok  
Mów mi Tomasz, gdy włożę dłoń w skuty bok  
Mów mi Jonasz trzewia bestii są mi domem  
Połknął mnie konsumpcjonizm, żyjemy w symbiozie  
Czynie swoją wolę, gdy nie muszę nie krzywdzę  
Lecz obetnę dłoń, co by chciała mi wymierzyć policzek  
Żyję instynktem głosząc apostazję  
Bóg jest w każdym z nas, niech zioną pustką ołtarze  
Wilk w stadzie owiec, adwokat diabła  
Nauka dziś zostawia dogmaty w kawałkach  
Dowody co uznają, stygmaty za kłamstwa  
Poczet świętych za panteon dziwactwa  
Nie czekam na niebo, piekło, ścieżkę pośmiertną  
Mam oko i szkiełko, żadnych bogów nade mną  
Wierzę w siebie, każdy człowiek jest gwiazdą  
Tylko od nas zależy jej blasku jasność.

Powiedz wierzę (wierzę!), jeśli ty też w coś wierzysz  
Jeśli masz przewodnika co prowadzi Cię przez niebyt  
Bo nie jest sztuką by być zawsze na mszy  
Sztuką jest wierzyć gdy nikt nie patrzy.

Powiedz wierzę (wierzę!), albo nie mów nic człowiek  
Wznieś oczy wysoko nad głowę  
Nie sztuką jest bluźnić, pluć w ciżbie stać  
Sztuką jest wierzyć w to gdy jesteś sam.